

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa M. D.

przeciwko Firmie Ochroniarskiej „O.” Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.

o ustalenie wypadku w drodze do pracy i wypadku przy pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 grudnia 2017 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Spółecznych w B.

z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt VI Pa (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Powód M. D. wniósł w pozwie skierowanym przeciwko Firmie Ochroniarskiej O. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. (dalej: pozwanej Spółce) o ustalenie, że zdarzenie z 30 kwietnia 2010 r. było wypadkiem w drodze do pracy oraz ustalenie, że zdarzenie z 6 czerwca 2010 r. było wypadkiem w pracy. W pozwie nie oznaczono wartości przedmiotu sporu. Pełnomocnik powoda został wezwany do określenia wartości przedmiotu sporu i w wykonaniu tego zobowiązania oznaczył tę wartość na kwotę 14.400 zł.

Sąd Rejonowy w Ż., wyrokiem z 31 sierpnia 2016 r., ustalił, że: 1) zdarzenie,

do którego doszło z udziałem powoda 30 kwietnia 2010 r., było wypadkiem w drodze do pracy; 2) zdarzenie, do którego doszło z udziałem powoda 6 czerwca 2010 r., było wypadkiem przy pracy. Ponadto Sąd Rejonowy orzekł o rozliczeniu kosztów procesu między stronami, nie orzekł natomiast o kosztach sądowych (w szczególności o opłacie od pozwu, od której powód jako pracownik był zwolniony z mocy ustawy w chwili wnoszenia pozwu).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła pozwana Spółka. W apelacji nie oznaczono wartości przedmiotu zaskarżenia. Mimo tego braku (art. 368 § 2 k.p.c.), pełnomocnik strony pozwanej nie został wezwany ani przez przewodniczącego w Sądzie Rejonowym, ani przez przewodniczącego w Sądzie Okręgowym do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 15 grudnia 2016 r. oddalił apelację strony pozwanej i orzekł o kosztach procesu za postępowanie w drugiej instancji.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana. W skardze nie oznaczono wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego. Pełnomocnik strony pozwanej w miejscu dotyczącym podania wartości przedmiotu zaskarżenia napisał „nie dotyczy – sprawa z zakresu prawa pracy o ustalenie”.

W związku z tym brakiem skargi kasacyjnej pełnomocnik skarżącej został wezwany do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

W odpowiedzi na wezwanie Sądu, pełnomocnik skarżącej wyjaśnił, że w pozwie powód nie określił wartości przedmiotu sporu, natomiast w związku z wezwaniem Sądu, oznaczył tę wartość na 14.400 zł.

Po udzieleniu takiego wyjaśnienia, pełnomocnik skarżącej został ponownie wezwany do „wskazania, co składa się na podaną wartość przedmiotu zaskarżenia określona na kwotę 14.400 zł, która jest tożsama z kwotą wskazaną przez pełnomocnika powoda jako wartość przedmiotu sporu” pod rygorem uznania, że strona pozwana „nie wykazała” wartości przedmiotu zaskarżenia.

W odpowiedzi na kolejne wezwanie pełnomocnik strony skarżącej oświadczył, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 14.400 zł. Jest to kwota, jaką podał powód w odpowiedzi na wezwanie Sądu Rejonowego. Kwota ta nie została przez Sąd Rejonowy zakwestionowana. W skardze kasacyjnej strona pozwana zaskarża wyrok Sądu Okręgowego w całości, określając wartość

przedmiotu zaskarżenia w takiej samej wysokości, jak określił ją powód. Tak wyrażona wartość wiąże się z roszczeniem powoda o zadośćuczynienie i odszkodowanie z tytułu zdarzeń uznanych za wypadek w drodze do pracy i przy pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w B., postanowieniem z 29 czerwca 2017 r., odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez stronę pozwaną.

Sąd Okręgowy uznał, że rozpoznawana sprawa jest sprawą majątkową, co rodzi po stronie skarżącej obowiązek oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia a po stronie Sądu obowiązek zbadania oznaczonej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia w ramach kontroli dopuszczalności wniesienia skargi kasacyjnej. Sąd stwierdził, że wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego nie można utożsamiać z wartością przedmiotu sporu. Nie jest uprawnione „wskazywanie wartości przedmiotu zaskarżenia przez pozwanego pracodawcę w odniesieniu do możliwości powstania po stronie pracownika roszczeń odszkodowawczych związanych z niniejszym postępowaniem (czyli ustaleniem wypadku w drodze do pracy i przy pracy), gdyż brak jest tutaj bezpośredniego związku pomiędzy dokonaniem przez Sąd ustaleniem a automatycznym ponoszeniem przez pracodawcę odpowiedzialności materialnej za badane zdarzenia”. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, pełnomocnik strony pozwanej w sposób niedający się obronić wskazał wartość przedmiotu zaskarżenia z oznaczeniem składowych tej wartości.

Zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w B. wniosła strona pozwana, zarzucając naruszenie art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 3 k.p.c. i domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Strona skarżąca zakwestionowała stanowisko Sądu Okręgowego podkreślając, że wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada podanej przez powoda wartości przedmiotu sporu. Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach majątkowych pozostaje w związku z zakresem zaskarżenia i powinna być identyczna z wartością przedmiotu sporu, jeżeli orzeczenie zostało zaskarżone w całości, jak to ma miejsce w rozpoznawanym przypadku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się uzasadnione, dlatego zostało uwzględnione,

co doprowadziło do uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Nie ulega wątpliwości, że rozpoznawana sprawa jest sprawą o prawa majątkowe, co wymagało oznaczenia wartości przedmiotu sporu w pozwie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji (art. 368 § 2 k.p.c.) i w skardze kasacyjnej (art. 398⁴ § 3 k.p.c.). W postanowieniu z 5 sierpnia 2009 r., II PZ 6/09 (LEX nr 558584) Sąd Najwyższy przyjął, że sprawa o ustalenie wypadku przy pracy (ustalenie, że konkretne zdarzenie było wypadkiem przy pracy) jest niewątpliwie sprawą o prawa majątkowe, a w takiej sprawie powód ma obowiązek oznaczyć w pozwie wartość przedmiotu sporu (art. 126¹ § 1 k.p.c., art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), zaś przewodniczący w sądzie pierwszej instancji ma obowiązek wyegzekwować od powoda tę wartość pod rygorem zwrotu pozwu (art. 130 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 126¹ § 1 k.p.c.). Roszczenie majątkowe nie musi mieć charakteru pieniężnego. Żądanie – a tym samym sprawa, w której to żądanie jest rozpoznawane – ma charakter majątkowy wówczas, gdy zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, przy czym takimi sprawami mogą być zarówno sprawy o świadczenie, jak i o ustalenie albo o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Prawami majątkowymi są wszelkie prawa wywodzące się bezpośrednio ze stosunków prawnych obejmujących ekonomiczne interesy stron. W sprawie o ustalenie wypadku przy pracy z reguły jest możliwe (choćby w przybliżeniu, co jest wystarczające) ustalenie wartości przedmiotu sporu w odniesieniu do ewentualnego roszczenia o jednorazowe odszkodowanie, nawet bez wcześniejszego wydania orzeczenia lekarza orzecznika ZUS.

Przenosząc te ogólne stwierdzenia na grunt rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że prawidłowo powód został wezwany do oznaczenia wartości przedmiotu sporu i wartość tę oznaczył na kwotę 14.400 zł. Ani Sąd Rejonowy, ani Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym nie kwestionowały tej wartości, uznając ją za odpowiadającą interesom majątkowym powoda wyznaczanym przez przedmiot sporu. Żaden z Sądów nie uruchomił postępowania incydentalnego mającego na celu zweryfikowanie (sprawdzenie) wartości przedmiotu sporu oznaczonej przez powoda (art. 25 k.p.c., art. 368 § 2 zdanie trzecie k.p.c.). Co więcej, żaden z Sądów (także Sąd Okręgowy) nie wzywał strony pozwanej jako

strony apelującej do usunięcia braków formalnych apelacji przez oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia apelacyjnego (art. 368 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.). Można to potraktować jako przyjęcie przez obydwie Sady założenia, że skoro strona pozwana skarży wyrok Sądu Rejonowego w całości, a powód oznaczył wartość przedmiotu sporu na kwotę 14.400 zł, to również wartość zaskarżenia apelacyjnego wynosi 14.400 zł. Skoro na etapie postępowania apelacyjnego Sady nie podjęły trudu zbadania kwestii wartości przedmiotu zaskarżenia, to w postępowaniu kasacyjnym należało przyjąć, że wartość ta odpowiada wartości przedmiotu sporu oznaczonej przez powoda, tym bardziej, że w toku postępowania nie dochodziło do przekształceń przedmiotowych powództwa, żądania powoda zgłoszone w pozwie zostały w całości uwzględnione przez Sąd Rejonowy, a strona pozwana zaskarżyła wyroki Sądu Rejonowego (apelacją) i Sądu Okręgowego (skargą kasacyjną) w całości, co oznacza, że nadal aktualna jest wartość przedmiotu sporu oznaczona przez powoda (i odpowiadająca jej wartość przedmiotu zaskarżenia), której aż do postępowania kasacyjnego nikt nie kwestionował.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie z 20 października 2008 r., I PZ 26/08, OSNP 2010, nr 5-6, poz. 67) przyjęto, że wskazana w pozwie wartość przedmiotu sporu, która nie została sprawdzona przez sąd pierwszej instancji w myśl art. 25 § 1 i 2 k.p.c., pozostaje aktualna w postępowaniu apelacyjnym (art. 368 § 2 k.p.c.) i kasacyjnym (art. 368 § 2 w związku z art. 398⁴ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.). W uzasadnieniu przytoczonego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 25 § 1 i 2 k.p.c. stanowi podstawę do dokonania sprawdzenia przez sąd wartości przedmiotu sporu i jednocześnie określa granice czasowe tej kontroli. Sąd może na posiedzeniu niejawnym sprawdzić wartość przedmiotu sporu oznaczoną przez powoda i zarządzić w tym celu dochodzenie. Po doręczeniu pozwu sprawdzenie nastąpić może jedynie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Według art. 26 k.p.c., po ustaleniu w myśl artykułu poprzedzającego, wartość przedmiotu sporu nie podlega ponownemu badaniu w dalszym toku postępowania. Oznacza to, że po wdaniu się w spór nie ma możliwości modyfikowania wartości przedmiotu sporu. Pozostaje ona w takiej wysokości, w jakiej została określona w pozwie, oczywiście poza przypadkami, kiedy powód cofa pozew w jakiejś części albo rozszerza żądanie pozwu. Możliwość

sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia w apelacji, wynikająca z art. 368 § 2 zdanie trzecie k.p.c., nie otwiera możliwości ponownego sprawdzenia wartości przedmiotu sporu. Pozostaje ona w takiej kwocie, jaka została ustalona przed sądem pierwszej instancji. W konsekwencji, co do zasady, wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być wyższa od wartości przedmiotu sporu, a jedynie – ze względu na częściowy zakres zaskarżenia wyroku – może być od niej niższa.

Wartość przedmiotu zaskarżenia, w zakresie sposobu jej obliczenia, powinna odpowiadać obiektywnemu kryterium (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., I CZ 115/00, LEX nr 51342). Nie zmienia to jednak zasady, że jej określenie pozostawiono stronie (powodowi w pozwie, wnoszącemu środek odwoławczy lub środek zaskarżenia odpowiednio w apelacji, zażaleniu, skardze kasacyjnej itd.). Oświadczenie strony może być kwestionowane przez stronę przeciwną oraz podlega kontroli sądu. Jednakże nie ma tu dowolności, ponieważ w pierwszej instancji art. 25 i 26 k.p.c. określają wyczerpująco sposób i terminy podważenia oświadczenia powoda. Po ich wyczerpaniu wartość przedmiotu sporu ulega stabilizacji i może być zmieniona tylko ze względu na zmianę (cofnięcie lub rozszerzenie) powództwa albo granice zaskarżenia (w zależności od tego, czy orzeczenie podlega zaskarżeniu w całości, czy w części). W postanowieniu Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1997 r., III CZ 25/97 (OSNC 1997, nr 10, poz. 162), przyjęto, że w postępowaniu kasacyjnym odpowiednie stosowanie – dla oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia – art. 19-23 k.p.c. nie może uzasadniać ponownego ustalania wartości przedmiotu sporu. To samo można odnieść do ustalania wartości przedmiotu zaskarżenia, jeżeli przedmiot sprawy jest identyczny na każdym etapie postępowania (przed sądem pierwszej instancji, w postępowaniu apelacyjnym i w postępowaniu kasacyjnym).

W rozpoznawanej sprawie oznaczona przez powoda na kwotę 14.400 zł wartość przedmiotu sporu, chociaż może budzić wątpliwości, nie została poddana sprawdzeniu w trybie art. 25 § 1 i 2 k.p.c., a zatem pozostała aktualna także w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym. Stanowiła wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji oraz później w skardze kasacyjnej – biorąc pod uwagę to, że apelacja objęła cały wyrok Sądu pierwszej instancji uwzględniający powództwo w całości, a skarga kasacyjna cały wyrok Sądu drugiej instancji oddalający apelację

w całości.

Na marginesie można jedynie zauważyć, że strona pozwana nie mogła zostać zobowiązana do wyjaśnienia, jakimi względami kierował się powód, oznaczając wartość przedmiotu sporu na kwotę 14.400 zł. Mógł to wyjaśnić wyłącznie sam powód.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na mocy art. 389¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia. Uchylenie zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej oznacza, że skardze tej powinien być nadany dalszy bieg, ponieważ oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 14.400 zł należy uznać za prawidłowe.

r.g.